

sekretarz KC PZPR w Karlinie

Doblega kładła akcja ujaznienia erupcji ropy z odwiertu „Daszewo-1” w Krzywopłotach koło Karlina. Wczoraj ratownicy górniczy z zastępów w Pile, Krakowie i Bytomiu wraz z ratownikami radzieckimi kontynuowali przegląd dolnych urządzeń wylotowych szybu i przygotowywali się do podłączenia bocznego odprawów ropy. W godzinach wieczornych zakończono montaż pierwszych dwóch nalewków na nowo wybudowanej bocznicy kolejowej dworca PKP w Karlinie. Pierwszy pociąg z ropą z „Daszewa-1” powinien odejść do rafinerii w Gdańsku dzisiaj wieczorem lub w środę.

Na drugim końcu rurociągu — przy przewidywanym ujęciu ropy, trwał montaż przepompowni i stacji separatorów. Ustawiono już na miejscu dwie pompy, które będą tłoczyły ropę na bocznice kolejową. Mają one łączną wydajność 2,5 tys. ton na dobę. Przystępuje się do budowy rurociągu do tzw. pochodni gazowej. W pierwszym etapie eksploatacji kopalni ropy naftowej „Daszewo” będzie się tu spalał gaz ziemny, oddzielany w separatorach od ropy. Następnie zaś, jeśli będzie go wystarczająca ilość, zostanie on skierowany do wykorzystania w pobliskich zakładach plyn polskowych i wdrożonych. Na terenie przysięgłego ośrodka eksploatacji ropy z „Daszewa” rozpoczęto też wczoraj budowę stacji transformatorowej. Ustawiono już zbiorniki magazynowe na ropę — każdy o poj. 100 m sześć. Prowadzą już trzy wiertnice, drążące otwory kierunkowe — ratownicze i eksploatacyjne pionowe.

W godzinach popołudniowych do Karlina przyjechał sekretarz KC PZPR Stanisław Kania. Towarzyszyli mu: I sekretarz KW PZPR w Koszalinie — Waldemar Czyżewski i wojewoda koszaliński — Jan Urbanowicz. W saturday

akcji, mieszczącym się w karlińskim Domu Kultury kierujący przedsięwzięciem ratownicy i prowadzą równocześnie budową kopalni ropy naftowej inż. Adam Kilar — dyrektor ds. nafty w Zjednoczeniu Górnictwa Naftowego i Gazownictwa, wiceminister górnictwa — Jerzy Malara oraz uczeni geolodzy z Akademii Nauk i Sekreterstwa Geologii RFSRR — Roman Sumbatow zapoznali I sekretarza KC PZPR z dotychczasowym przebiegiem działań. Od 9 grudnia na powierzchni kopalni ha pracowało 1060 pracowników z różnych regionów kraju. Liczba osób uczestniczących w akcji dochodziła w niektórych dniach do 1 tys. Położono 7 km rurociągu, zbudowano bocznice kolejowe, trzy pracujące już wieże wiertnicze, gdy w normalnych warunkach budowa jednej trwa ok. 3 miesiące. Wnieśliśmy system obwałowań chroniących przed przedostaniem się ropy poza najbliższą okolicę szybu. Przygotowano dwa wielkie zbiorniki wodne, wykorzystane w akcji gaszenia pożaru.

W rozmowie I sekretarza KC PZPR z kierownictwem akcji omówiono potrzeby górnictwa naftowego w Polsce i program rozwoju poszukiwań surowców mineralnych: rud me-

tal, gazu ziemnego i ropy naftowej. Stanisław Kania udał się na miejsce akcji w „Daszewo” gdzie spotkał się z ratownikami polskimi i radzieckimi, wykonującymi ostatnie zabiegi techniczne, przy rekonstruowaniu wylotu szybu, strażakami, wojskowymi i innymi specjalistami, bez których akcja „Karlino” nie mogłaby się zakończyć powodzeniem. Pracy przy odwiertach nie przerywano nawet w czasie wiatry. Ratownicy przygotowywali zespoły ciężkich zaworów — tzw. manifoldów, przez które wkrótce, w okresie nieprzekraczającym zapewne 48 godz. — popłynie ropa.

W bezpośredniej serdecznej rozmowie z uczestnikami akcji ratowniczej sekretarz KC PZPR podziękował im za wykonanie, ważne dla kraju zadanie, zapraszając ich do Warszawy. Serdecznie życzył im powodzenia i wyrażał nadzieję, że w najbliższym czasie wrócą do domu. W czasie spotkania papież przyjął od swych gości tradycyjne życzenia noworoczne i odpowiadając na nie wygłosił przemówienie poświęcone przede wszystkim działalności Watykanu na arenie międzynarodowej.

Delegacja ZG TPPR w Związku Radzieckim
Na zaproszenie Centralnego Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Radziecko-Polskiej przybyła w Moskwę delegacja Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej z przewodniczącym ZG STANISŁAWEM WRONSKIM. W skład delegacji wchodził m. in. pierwszy polski kosmonauta, onk MIROSŁAW HERMASZEWSKI. Podczas pobytu delegacji w ZSRR podpisano szereg protokołów o współpracy w 1981 r. między Związkiem Radzieckim i Towarzystwem Przyjaciół i Znaczników Kulturalnej i Zagranicznej TPPR — TPPR.

Podczas spotkania delegacji z Przewodniczącym Zarządu ALEKSIEM SZYTKOWEM, a także z przewodniczącym Związku Radzieckich Towarzystw Przyjaciół i Znaczników Kulturalnej i Zagranicznej ZINAJDA KRIGOWA dokonano wymiany poglądów na temat działalności obu towarzystw w roku ubiegłym, przekształcając, iż miała ona na celu dalszy rozwój oraz pogłębienie przyjaźni i współpracy między narodami PR i ZSRR. Omówiono też zadania współpracy między obu organizacjami w roku bieżącym w szczególności uwzględnieniem rozszerzenia kontaktów między współpracującymi z sobą miastami, województwami i obwodami, zakładami pracy szkolami i wzmianki o uciecinaniu, poszukiwaniu nowych

form tej współpracy, wzbogacenia jej o nowe treści, zwłaszcza w związku ze zbliżającymi się XXVI Zjazdem KPZR i IX Zjazdem PZPR.

Problemy środowiska teatralnego
Najważniejsze problemy środowiska teatralnego omówione były na zorganizowanej wczoraj w Komitecie Centralnym PZPR w Warszawie ogólnopolskiej naradzie twórców związanych z tą dziedziną sztuki. Głównym przedmiotem obrad była próba określenia — w nowych warunkach społeczno-politycznych naszego kraju — miejsca i roli teatru w kulturze narodowej. W naradzie uczestniczyli dyrektorzy teatrów, reżyserzy, aktorzy, dramaturdzy, teatrologi, popularyzatorzy sztuki teatralnej, krytycy, przedstawiciele władz SPATF i przewodniczący Głównym Holoubkiem.

Ruszyła cementownia w Chelmie
Po kilku tygodniach postępu ruszyła cementownia w Chelmie zatrzymana w połowie grudnia ubiegłego roku z braku węgla. Rozpoczął 11 bm. pierwszy piec dał już kilkadziesiąt ton cementu. W najbliższych dniach uruchomione zostaną 6 spośród 8 kolejnych pieców. Nie pracuje nadal Chelm II oraz cementownia w Rajewcu.



W Stoczni Gdańskiej im. Komuny Paryskiej trwają prace przy uścieleniu zatopionego słatku masowca 35 tys. ton. Polskie Rolnictwo Okręgowe Przytępiło do końcowej pracy założenia plastra na wyrwę w burcie statku. Akcją ratowniczą kieruje Jan Dakzewicz. Na zdjęciu: stocznicy; w tle Stanisław Nowak przygotowujący plastry awaryjne przed założeniem na burłę statku. CAF — J. Uklejewski — Telefot

Działalność Watykanu na arenie międzynarodowej

Papież Jan Paweł II przekazał pozdrowienia wszystkim narodom, których przetrwała obecni byli na spotkaniu. Nawijając do swych licznych podróży za granicę, papież wskazywał, że jego misją, jako zwierzchnika Kościoła, jest prowadzenie podwójnego dialogu: z prostymi ludźmi, którym pragnie głosić dobrą nowinę i z ludźmi poważnymi politycznymi i społecznymi, „aby ofiarować im szczerą, interesowną współpracę w takich wielkich sprawach dotyczących życia ludzkości, jak pokój, sprawiedliwość, prawa człowieka, wspólne dobro...”

Papież podkreślił, że misja Kościoła i państwa jest odmienna, jednak ich wzajemny dialog, oparty na szczerku i lojalności, nie tylko nie powoduje zamieszania w społeczeństwie, ale społeczeństwo to wzbogaca. Jan Paweł II podkreślił dalej konieczność „spójnego osadzenia Kościoła w globalnej rzeczywistości kraju, w którym on działa i pełnej z nim solidarności”.

Omawiając aktywność Stolicy Apostolskiej na arenie międzynarodowej papież podkreślił, że jest ona „solidarna z wszystkimi wielkimi inicjatywami, które zmierzają do rozwiązania problemów ludzkości”.

Lech Wałęsa przybywa dziś do Rzymu

Dziś przybywa do Watykanu i do Włoch z kilkudniową wizytą delegacja NSZZ „Solidarność” na czele z przewodniczącym Krajowego Komitetu Koordynacyjnego tych związków — Lechem Wałęsą. Celem wizyty jest udział w audyencji u papieża Jana Pawła II, która, jak podano w Watykanie, odbędzie się 15 bm. oraz wymiana doświadczeń z działaczami jednolitej federacji trzech włoskich central związkowych, która jest inicjatorem wizyty.

Prasa włoska pisze o wizycie, wskazując m. in., że nie ma ona w żadnym razie charakteru politycznego, będąc jedynie pielgrzymką do polskiego papieża i przy okazji tej pielgrzymki, okazją do nawiązania kontaktów z włoskim ruchem zawodowym. (PAP)

Pogoda

Jak nasz poinformował dyżurny synoptyk IMGW w Gdańsku, dziś będzie zachmurzenie duże z okresami opadów śniegu. Temperatura od minus 5 st. do 0 st. Wiatry południowe, do południa-zachodnich, umiarkowane i dość silne, lokalnie powodujące zamiecie śnieżne.

Dramatyczna „gra” o życie sędziego d'Urso

Wczoraj o godzinie 17.00 terrorysta uładował termin ultimatum, postawionemu władzom włoskim przez terrorystów z „czarnych brygad”. Władze w swych reakcjach od 12 grudnia ub. roku sędziego Giovanniego d'Urso. Do tego momentu w zasadzie żadna z grup włoskich kłur, zadeterminowała stanowczo w zamierzeniu i odmówił wzięcia udziału w swych lamach opracowanych przez nich dokumentów nie odstąpiła od tego stanowiska. Tymczasem „czarne brygady” własnie opublikowały przez prasę ich dokumenty „rozstrzelanego” uładowanego sędziego, skazanego przez sąd i wziętego do niewoli. Rodzina sędziego d'Urso dokonanie dramatycznych prób ocalenia go. Zona sędziego, jego brat, których poparli m. in. wdowa po zamordowanym przed blisko trzema laty przez terrorystów wylotowym polityku „czarnych brygad” Aldo Moro, wdowa po zastrelonym również przez terrorystów w ub. roku dziennikarzu roszkardkim wybitnym szarż Leonardem Sciacca, stwierdziła, że do pracy z biogazowym apelem, by zachęcić jednak opublikować do-

Przywracanie normalnego rytmu pracy Narady resortowe

Realizacja tegorocznych zadań gospodarczych odbywa się w trudnej sytuacji, zwłaszcza jeśli chodzi o zaopatrzenia w paliwa, energię, surowca i materiały. Przegląd sytuacji i przedsięwzięcia została rozstrzelowana wskutek braku lub nieterminowości dostaw kooperacyjnych.

Rada Ministrów na posiedzeniu tuż przed koncem zeszłego roku za nierozważnie wezwała do działania zmierzającego do przywrócenia normalnego rytmu produkcji. Problem ten w świetle zadań czekających poszczególne galezie gospodarki w 1981 r. był wczoraj tematem narad w kilku ministerstwach, a mianowicie: przemysłu lekkiego, przemysłu chemicznego, łączności oraz przemysłu maszyn i rolniczych.

W PRZEMYŚLE LEKKIM

Na Kolegium Ministerstwa Przemysłu Lekkiego z udziałem dyrektorów zjednoczeń i wytwórczych zakładów produkcyjnych posiedzeniu kierunkowym (tego rodzaju narady w 1981 r. nadio wiele miały na celu nie tylko zdiagnozowanie sytuacji, ale przede wszystkim wypracowanie konkretnych zadań i przedsięwzięcia, które miałyby być realizowane w całym przemyśle lekkim). W tym celu wczoraj odbyły się w Ministerstwie Lekkiego narady resortowe w sprawie zaopatrzenia w towary i materiały. Wnioski o wypracowanie zadań i przedsięwzięcia, które miałyby być realizowane w całym przemyśle lekkim, w tym w przemyśle włókienniczym, odzieżnym i obuwniczym, zostały przedstawione wczoraj w Kolegium Ministerstwa Przemysłu Lekkiego. W tym celu wczoraj odbyły się w Ministerstwie Lekkiego narady resortowe w sprawie zaopatrzenia w towary i materiały. Wnioski o wypracowanie zadań i przedsięwzięcia, które miałyby być realizowane w całym przemyśle lekkim, w tym w przemyśle włókienniczym, odzieżnym i obuwniczym, zostały przedstawione wczoraj w Kolegium Ministerstwa Przemysłu Lekkiego.

MASZYNY DLA ROLNICTWA I PRZEMYSŁU

Na naradzie aktywów kierownictwa Ministerstwa Przemysłu Maszyn i Rolnictwa, organizowanego przez OK FJN, pod nazwą „Samorząd w służbie mieszkańców”, konkurs służył doskonaleniu pracy samorządu mieszkańców miast, wzywając nowe inicjatywy społeczne, sprzyjające poprawie warunków bytowych, społecznych i kulturalnych w osiedlach.

Nagrody w konkursie „Samorząd w służbie mieszkańców”

Ponad 3,1 tys. komisji osiedlowych i obwodowych oraz komisji spółdzielczości mieszkaniowej z całego kraju uczestniczyło w IV edycji konkursu, organizowanego przez OK FJN, pod nazwą „Samorząd w służbie mieszkańców”. Konkurs służył doskonaleniu pracy samorządu mieszkańców miast, wzywając nowe inicjatywy społeczne, sprzyjające poprawie warunków bytowych, społecznych i kulturalnych w osiedlach.

Przewodniczący Rady Państwa

Przewodniczący Rady Państwa podkreślił, że samorząd mieszkańców powinien służyć nie tylko rozwiązywaniu lokalnych, materialnych problemów obywateli w miejscu zamieszkania, lecz także sprzyjać ich dialogowi z władzami, przedstawiać postulaty społeczne i wpływać bezpośrednio na ich realizację. Samorząd powinien stać się rzeczywistym reprezentantem mieszkańców. (PAP)

Impas w sprawie Namibii w rozmowach genewskich

Przewodniczący genewskiej konferencji w sprawie przyszłości Namibii, za stępcą sekretarza generalnego ONZ, Brian Urquhart prowadził w poniedziałek rozmowy z przedstawicielami delegacji Afryki południowej, która domaga się takiego samego statusu dla swych czarnych marionetek z Namibii, jakim cieszy się SWAPO. SWAPO została uznana przez ONZ i OJA za jedynego prawnitego przedstawiciela ludności namibijskiej. (PAP)

Realizacja postulatów załóg hutniczych

Wczoraj w Katowicach odbyło się spotkanie kierownictwa resortu hutniczego i dyrektorów zjednoczeń i dyrektorów przedsiębiorstw, w których realizowane są postulaty załóg hutniczych z całego kraju. Omówiono problemy realizacji poszczególnych postulatów, zawartych w porozumieniu podpisanym 23 października ub. r. przez Komisję Rządową i MKZ NSZZ „Solidarność” w Hucie „Katowice”. Rozpatrzone stan realizacji zawartych w załączniku do tego porozumienia szczegółowych zagadnień, związanych z postulatami załóg hutniczych. (PAP)

Dramatyczna „gra” o życie sędziego d'Urso

Wczoraj o godzinie 17.00 terrorysta uładował termin ultimatum, postawionemu władzom włoskim przez terrorystów z „czarnych brygad”. Władze w swych reakcjach od 12 grudnia ub. roku sędziego Giovanniego d'Urso. Do tego momentu w zasadzie żadna z grup włoskich kłur, zadeterminowała stanowczo w zamierzeniu i odmówił wzięcia udziału w swych lamach opracowanych przez nich dokumentów nie odstąpiła od tego stanowiska. Tymczasem „czarne brygady” własnie opublikowały przez prasę ich dokumenty „rozstrzelanego” uładowanego sędziego, skazanego przez sąd i wziętego do niewoli. Rodzina sędziego d'Urso dokonanie dramatycznych prób ocalenia go. Zona sędziego, jego brat, których poparli m. in. wdowa po zamordowanym przed blisko trzema laty przez terrorystów wylotowym polityku „czarnych brygad” Aldo Moro, wdowa po zastrelonym również przez terrorystów w ub. roku dziennikarzu roszkardkim wybitnym szarż Leonardem Sciacca, stwierdziła, że do pracy z biogazowym apelem, by zachęcić jednak opublikować do-

Oświadczenie ministerstwa spraw zagranicznych ZSRR

Jak informuje agencja TASS, wczoraj ambasador Iranu w Moskwie został zaproszony do Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR, gdzie oświadczył, że rząd radziecki uważa za niezbędne powrócić do sprawy zapewnienia bezpieczeństwa instytucjom radzieckim oraz ich personelowi w Iranie. Rząd ZSRR wystąpił już z oficjalnym protestem. Strona radziecka oczekiwania, że rząd irański powróci do sprawy zapewnienia bezpieczeństwa instytucjom radzieckim oraz ich personelowi w Iranie. Rząd ZSRR wystąpił już z oficjalnym protestem. Strona radziecka oczekiwania, że rząd irański powróci do sprawy zapewnienia bezpieczeństwa instytucjom radzieckim oraz ich personelowi w Iranie.

Kronika zmian kadrowych

Z udziałem prezesa Rady Ministrów Narada aktywu kopalń węgla kamiennego

Prezes Rady Ministrów na wniosek ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałowego...

Wczoraj w Domu Kultury Kopalni „Wieterek” w Katowicach odbyła się narada...

Posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Współdziałania Partii i Stronnictw Politycznych w Elblągu

Wczoraj w Elblągu w siedzibie WK ZSL obradowała Wojewódzka Komisja Współdziałania Partii i Stronnictw Politycznych...

SPORT Nundialito to nie Mundial

Rozstrzygnięcie największej imprezy piłkarskiej ostatniego tygodnia...

Film o Oświęcimiu w brytyjskiej TV

Telewizja brytyjska nadała wczoraj program o Oświęcimiu...

Spotkanie I sekretarza KW PZPR w Gdańsku ze związkowcami

I sekretarz KW PZPR — Tadeusz Fiszbach spotkał się z Wojewódzką Komisją Porozumiewawczą...

SD w Elblągu przed II zjazdem

Wczoraj w siedzibie Wojewódzkiego Komitetu SD w Elblągu odbyła się konferencja prasowa...

Telegraficznie

Zwycięstwem Johna McEnroe zakończył się turniej tenisowy w Chicago...

Przerwanie akcji protestacyjnej w Ustrzykach Dolnych

W Ustrzykach Dolnych, woj. krakowskie, od kilkunastu dni miało miejsce okupowanie pomieszczeń Urzędu Miasta...

Narada gdańskiego aktywu ZSL

W Wojewódzkim Komitecie ZSL w Gdańsku odbyła się wczoraj narada...

R. Twardowski laureatem nagrody marynistycznej

Minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej na wniosek Stowarzyszenia Marynistów...

Przeciwnicy Wybrzeża i Wisły w II lidze bokserskiej

Wczoraj podaliśmy szczegółowe wyniki niedzielnego losowania bokserskiej ligi...

Zagrożenie lawinowe na Babiej Górze

W Beskidach nadal ostrzeżenie. Po ostatnich dwudniowych opadach pokrywa śnieżna osiągnęła od 40 cm na Szczytach i Dębówce...

Akt wandalizmu

Ponad 50 tys. zł strat materialnych i taki jest bilans zniszczeń, które miało miejsce w sobotę wczoraj w Przedsiębiorstwie Produkcji Betonów „Prafab-Gdańsk”...

Wskaznik pomiarowy, po czym ukrył się na terenie zakładu

Wskaznik pomiarowy, po czym ukrył się na terenie zakładu. Zarządca zakładu, MO w Redzie, Rumi i Włobowice rozpoczęły akcję poszukiwawczą...

Porażki hokeistów Stoczniowca

Druga rewanżowa gra hokeistów II ligi rozegrał w katedrze Stoczniowca...

Od soboty emisja nowego serialu TVP pt. „Dom”

17 bm. w rocznicę wyzwolenia Warszawy rozpocznie się emisja nowego serialu TVP pt. „Dom”...

Wskaznik pomiarowy, po czym ukrył się na terenie zakładu

Wskaznik pomiarowy, po czym ukrył się na terenie zakładu. Zarządca zakładu, MO w Redzie, Rumi i Włobowice rozpoczęły akcję poszukiwawczą...

Wskaznik pomiarowy, po czym ukrył się na terenie zakładu

Wskaznik pomiarowy, po czym ukrył się na terenie zakładu. Zarządca zakładu, MO w Redzie, Rumi i Włobowice rozpoczęły akcję poszukiwawczą...

Wskaznik pomiarowy, po czym ukrył się na terenie zakładu

Wskaznik pomiarowy, po czym ukrył się na terenie zakładu. Zarządca zakładu, MO w Redzie, Rumi i Włobowice rozpoczęły akcję poszukiwawczą...

PIOTR SZYMANOWSKI. Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9. 01. 1981 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie nasz ukochany mąż, brat, ojciec, teść i dziadek...

WILHELM HOLUBOWSKI. Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 10. 01. 1981 r. zmarł ukochany ojciec, dziadek i pradziadek...

WŁODZIMIERZ MIŚKÓW. Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8. 01. 1981 r. zmarł nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek...

MATRYMONIALNE. BIURO Matrymonialne „Ewa” Gdańsk 6, skrytka 237 — napisz do nas, e przestaniesz być samotnym. G-1104

ANTONI DOBKE. Pogrzeb odbędzie się 13 stycznia 1981 r. o godzinie 11 na cmentarzu parafialnym Gdynia-Orłowo. Dom żałoby — Ciołwa, ul. Chybińska 279 m. 3. Pograżona w smutku RODZINA G-1118

ZOFIA TARASZKIEWICZ. Msta św. żałobna odprawiona zostanie dnia 14. 01. 1981 r. o godz. 9 w kościele parafialnym NMP Królowej Różańca św. na Przymyśle. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 11 na cmentarzu Łostowskiem w Gdańsku-Siedluch. Pograżona w smutku RODZINA G-1045

MARIA ARCHIPOW. Msta św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 14. 01. 1981 r. o godz. 9.30 w kościele Najświętszego Serca Jezusowego w Gd-Wrzeszczu, przy ul. Ks. Miłkiewicza. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 11 na cmentarzu Komunalnym w Gdańsku-Siedluch. Pograżona w smutku RODZINA G-1067

NAUKA. STUDENT uczy chemii (do chodzący). Telefon 41-28-46, pokój 220. G-387

ANTONI DOBKE. Pogrzeb odbędzie się 13 stycznia 1981 r. o godzinie 11 na cmentarzu parafialnym Gdynia-Orłowo. Dom żałoby — Ciołwa, ul. Chybińska 279 m. 3. Pograżona w smutku RODZINA G-1118

ZOFIA TARASZKIEWICZ. Msta św. żałobna odprawiona zostanie dnia 14. 01. 1981 r. o godz. 9 w kościele parafialnym NMP Królowej Różańca św. na Przymyśle. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 11 na cmentarzu Łostowskiem w Gdańsku-Siedluch. Pograżona w smutku RODZINA G-1045

MARIA ARCHIPOW. Msta św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 14. 01. 1981 r. o godz. 9.30 w kościele Najświętszego Serca Jezusowego w Gd-Wrzeszczu, przy ul. Ks. Miłkiewicza. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 11 na cmentarzu Komunalnym w Gdańsku-Siedluch. Pograżona w smutku RODZINA G-1067

NAUKA. STUDENT uczy chemii (do chodzący). Telefon 41-28-46, pokój 220. G-387

ANTONI DOBKE. Pogrzeb odbędzie się 13 stycznia 1981 r. o godzinie 11 na cmentarzu parafialnym Gdynia-Orłowo. Dom żałoby — Ciołwa, ul. Chybińska 279 m. 3. Pograżona w smutku RODZINA G-1118

ZOFIA TARASZKIEWICZ. Msta św. żałobna odprawiona zostanie dnia 14. 01. 1981 r. o godz. 9 w kościele parafialnym NMP Królowej Różańca św. na Przymyśle. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 11 na cmentarzu Łostowskiem w Gdańsku-Siedluch. Pograżona w smutku RODZINA G-1045

MARIA ARCHIPOW. Msta św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 14. 01. 1981 r. o godz. 9.30 w kościele Najświętszego Serca Jezusowego w Gd-Wrzeszczu, przy ul. Ks. Miłkiewicza. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 11 na cmentarzu Komunalnym w Gdańsku-Siedluch. Pograżona w smutku RODZINA G-1067

NAUKA. STUDENT uczy chemii (do chodzący). Telefon 41-28-46, pokój 220. G-387

ANTONI DOBKE. Pogrzeb odbędzie się 13 stycznia 1981 r. o godzinie 11 na cmentarzu parafialnym Gdynia-Orłowo. Dom żałoby — Ciołwa, ul. Chybińska 279 m. 3. Pograżona w smutku RODZINA G-1118

ZOFIA TARASZKIEWICZ. Msta św. żałobna odprawiona zostanie dnia 14. 01. 1981 r. o godz. 9 w kościele parafialnym NMP Królowej Różańca św. na Przymyśle. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 11 na cmentarzu Łostowskiem w Gdańsku-Siedluch. Pograżona w smutku RODZINA G-1045

MARIA ARCHIPOW. Msta św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 14. 01. 1981 r. o godz. 9.30 w kościele Najświętszego Serca Jezusowego w Gd-Wrzeszczu, przy ul. Ks. Miłkiewicza. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 11 na cmentarzu Komunalnym w Gdańsku-Siedluch. Pograżona w smutku RODZINA G-1067

NAUKA. STUDENT uczy chemii (do chodzący). Telefon 41-28-46, pokój 220. G-387

ANTONI DOBKE. Pogrzeb odbędzie się 13 stycznia 1981 r. o godzinie 11 na cmentarzu parafialnym Gdynia-Orłowo. Dom żałoby — Ciołwa, ul. Chybińska 279 m. 3. Pograżona w smutku RODZINA G-1118

ZOFIA TARASZKIEWICZ. Msta św. żałobna odprawiona zostanie dnia 14. 01. 1981 r. o godz. 9 w kościele parafialnym NMP Królowej Różańca św. na Przymyśle. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 11 na cmentarzu Łostowskiem w Gdańsku-Siedluch. Pograżona w smutku RODZINA G-1045

MARIA ARCHIPOW. Msta św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 14. 01. 1981 r. o godz. 9.30 w kościele Najświętszego Serca Jezusowego w Gd-Wrzeszczu, przy ul. Ks. Miłkiewicza. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 11 na cmentarzu Komunalnym w Gdańsku-Siedluch. Pograżona w smutku RODZINA G-1067

NAUKA. STUDENT uczy chemii (do chodzący). Telefon 41-28-46, pokój 220. G-387

ANTONI DOBKE. Pogrzeb odbędzie się 13 stycznia 1981 r. o godzinie 11 na cmentarzu parafialnym Gdynia-Orłowo. Dom żałoby — Ciołwa, ul. Chybińska 279 m. 3. Pograżona w smutku RODZINA G-1118

ZOFIA TARASZKIEWICZ. Msta św. żałobna odprawiona zostanie dnia 14. 01. 1981 r. o godz. 9 w kościele parafialnym NMP Królowej Różańca św. na Przymyśle. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 11 na cmentarzu Łostowskiem w Gdańsku-Siedluch. Pograżona w smutku RODZINA G-1045

MARIA ARCHIPOW. Msta św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 14. 01. 1981 r. o godz. 9.30 w kościele Najświętszego Serca Jezusowego w Gd-Wrzeszczu, przy ul. Ks. Miłkiewicza. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 11 na cmentarzu Komunalnym w Gdańsku-Siedluch. Pograżona w smutku RODZINA G-1067

NAUKA. STUDENT uczy chemii (do chodzący). Telefon 41-28-46, pokój 220. G-387

ANTONI DOBKE. Pogrzeb odbędzie się 13 stycznia 1981 r. o godzinie 11 na cmentarzu parafialnym Gdynia-Orłowo. Dom żałoby — Ciołwa, ul. Chybińska 279 m. 3. Pograżona w smutku RODZINA G-1118

ZOFIA TARASZKIEWICZ. Msta św. żałobna odprawiona zostanie dnia 14. 01. 1981 r. o godz. 9 w kościele parafialnym NMP Królowej Różańca św. na Przymyśle. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 11 na cmentarzu Łostowskiem w Gdańsku-Siedluch. Pograżona w smutku RODZINA G-1045

MARIA ARCHIPOW. Msta św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 14. 01. 1981 r. o godz. 9.30 w kościele Najświętszego Serca Jezusowego w Gd-Wrzeszczu, przy ul. Ks. Miłkiewicza. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 11 na cmentarzu Komunalnym w Gdańsku-Siedluch. Pograżona w smutku RODZINA G-1067

NAUKA. STUDENT uczy chemii (do chodzący). Telefon 41-28-46, pokój 220. G-387

ANTONI DOBKE. Pogrzeb odbędzie się 13 stycznia 1981 r. o godzinie 11 na cmentarzu parafialnym Gdynia-Orłowo. Dom żałoby — Ciołwa, ul. Chybińska 279 m. 3. Pograżona w smutku RODZINA G-1118

ZOFIA TARASZKIEWICZ. Msta św. żałobna odprawiona zostanie dnia 14. 01. 1981 r. o godz. 9 w kościele parafialnym NMP Królowej Różańca św. na Przymyśle. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 11 na cmentarzu Łostowskiem w Gdańsku-Siedluch. Pograżona w smutku RODZINA G-1045

MARIA ARCHIPOW. Msta św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 14. 01. 1981 r. o godz. 9.30 w kościele Najświętszego Serca Jezusowego w Gd-Wrzeszczu, przy ul. Ks. Miłkiewicza. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 11 na cmentarzu Komunalnym w Gdańsku-Siedluch. Pograżona w smutku RODZINA G-1067

NAUKA. STUDENT uczy chemii (do chodzący). Telefon 41-28-46, pokój 220. G-387

ANTONI DOBKE. Pogrzeb odbędzie się 13 stycznia 1981 r. o godzinie 11 na cmentarzu parafialnym Gdynia-Orłowo. Dom żałoby — Ciołwa, ul. Chybińska 279 m. 3. Pograżona w smutku RODZINA G-1118

ZOFIA TARASZKIEWICZ. Msta św. żałobna odprawiona zostanie dnia 14. 01. 1981 r. o godz. 9 w kościele parafialnym NMP Królowej Różańca św. na Przymyśle. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 11 na cmentarzu Łostowskiem w Gdańsku-Siedluch. Pograżona w smutku RODZINA G-1045

MARIA ARCHIPOW. Msta św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 14. 01. 1981 r. o godz. 9.30 w kościele Najświętszego Serca Jezusowego w Gd-Wrzeszczu, przy ul. Ks. Miłkiewicza. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 11 na cmentarzu Komunalnym w Gdańsku-Siedluch. Pograżona w smutku RODZINA G-1067

NAUKA. STUDENT uczy chemii (do chodzący). Telefon 41-28-46, pokój 220. G-387

ANTONI DOBKE. Pogrzeb odbędzie się 13 stycznia 1981 r. o godzinie 11 na cmentarzu parafialnym Gdynia-Orłowo. Dom żałoby — Ciołwa, ul. Chybińska 279 m. 3. Pograżona w smutku RODZINA G-1118

ZOFIA TARASZKIEWICZ. Msta św. żałobna odprawiona zostanie dnia 14. 01. 1981 r. o godz. 9 w kościele parafialnym NMP Królowej Różańca św. na Przymyśle. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 11 na cmentarzu Łostowskiem w Gdańsku-Siedluch. Pograżona w smutku RODZINA G-1045

MARIA ARCHIPOW. Msta św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 14. 01. 1981 r. o godz. 9.30 w kościele Najświętszego Serca Jezusowego w Gd-Wrzeszczu, przy ul. Ks. Miłkiewicza. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 11 na cmentarzu Komunalnym w Gdańsku-Siedluch. Pograżona w smutku RODZINA G-1067

NAUKA. STUDENT uczy chemii (do chodzący). Telefon 41-28-46, pokój 220. G-387

ANTONI DOBKE. Pogrzeb odbędzie się 13 stycznia 1981 r. o godzinie 11 na cmentarzu parafialnym Gdynia-Orłowo. Dom żałoby — Ciołwa, ul. Chybińska 279 m. 3. Pograżona w smutku RODZINA G-1118

ZOFIA TARASZKIEWICZ. Msta św. żałobna odprawiona zostanie dnia 14. 01. 1981 r. o godz. 9 w kościele parafialnym NMP Królowej Różańca św. na Przymyśle. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 11 na cmentarzu Łostowskiem w Gdańsku-Siedluch. Pograżona w smutku RODZINA G-1045

MARIA ARCHIPOW. Msta św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 14. 01. 1981 r. o godz. 9.30 w kościele Najświętszego Serca Jezusowego w Gd-Wrzeszczu, przy ul. Ks. Miłkiewicza. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 11 na cmentarzu Komunalnym w Gdańsku-Siedluch. Pograżona w smutku RODZINA G-1067

NAUKA. STUDENT uczy chemii (do chodzący). Telefon 41-28-46, pokój 220. G-387

ANTONI DOBKE. Pogrzeb odbędzie się 13 stycznia 1981 r. o godzinie 11 na cmentarzu parafialnym Gdynia-Orłowo. Dom żałoby — Ciołwa, ul. Chybińska 279 m. 3. Pograżona w smutku RODZINA G-1118

ZOFIA TARASZKIEWICZ. Msta św. żałobna odprawiona zostanie dnia 14. 01. 1981 r. o godz. 9 w kościele parafialnym NMP Królowej Różańca św. na Przymyśle. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 11 na cmentarzu Łostowskiem w Gdańsku-Siedluch. Pograżona w smutku RODZINA G-1045

MARIA ARCHIPOW. Msta św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 14. 01. 1981 r. o godz. 9.30 w kościele Najświętszego Serca Jezusowego w Gd-Wrzeszczu, przy ul. Ks. Miłkiewicza. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 11 na cmentarzu Komunalnym w Gdańsku-Siedluch. Pograżona w smutku RODZINA G-1067

NAUKA. STUDENT uczy chemii (do chodzący). Telefon 41-28-46, pokój 220. G-387

ANTONI DOBKE. Pogrzeb odbędzie się 13 stycznia 1981 r. o godzinie 11 na cmentarzu parafialnym Gdynia-Orłowo. Dom żałoby — Ciołwa, ul. Chybińska 279 m. 3. Pograżona w smutku RODZINA G-1118

ZOFIA TARASZKIEWICZ. Msta św. żałobna odprawiona zostanie dnia 14. 01. 1981 r. o godz. 9 w kościele parafialnym NMP Królowej Różańca św. na Przymyśle. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 11 na cmentarzu Łostowskiem w Gdańsku-Siedluch. Pograżona w smutku RODZINA G-1045

MARIA ARCHIPOW. Msta św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 14. 01. 1981 r. o godz. 9.30 w kościele Najświętszego Serca Jezusowego w Gd-Wrzeszczu, przy ul. Ks. Miłkiewicza. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 11 na cmentarzu Komunalnym w Gdańsku-Siedluch. Pograżona w smutku RODZINA G-1067

NAUKA. STUDENT uczy chemii (do chodzący). Telefon 41-28-46, pokój 220. G-387

Najistotniejsze problemy gospodarki kraju

ROK bieżący — powie dział m. in. referent — jest rokiem działań doradczych. Po prostu zbyt mało było czasu na systematyczne, drobiazgowo opracowanie założeń planu gospodarczego. Tym niemniej mierzą on w kierunku zgodnym z przygotowawaną reformą gospodarczą w Polsce. Podstawowym kanonem planu na rok bieżący jest chronienie poziomu życia ludzi najsłabszych sytuowanych. Plan ten powstawał w bardzo trudnych warunkach, w których wiele elementów było nadal jeszcze mocno niepewnych. Kon-

W ub. tygodniu w Urzędzie Rady Ministrów odbyła się kolejna konferencja prasowa z preznika rządu Józefa BARCZAKA. Uczestniczyli w niej wicepremier Henryk KISIEL — przewodniczący Komisji Planowania. Przedstawili on diennikarzom problemy gospodarcze naszego kraju w bieżącym roku, a także planowane zamierzenia mające na celu stabilizację gospodarki i przygotowanie bazy do przyszłego planu jej rekonstrukcji. Chcąc podkreślić, że dyskusja na konferencji odbywała się w warunkach całkowitej szczerości i swobodnej wymiany poglądów, a przecież dotyczyła ona najbardziej istotnych problemów naszej gospodarki narodowej.

struowane go np. w oparciu o tydzień pracy liczący 42,5 godziny, podczas gdy — jak wiadomo — w związkach zawodowych dyskusje się nadal problem 40-godzinnego tygodnia pracy. Otwarta jest daleka sprawa naszych długów zagranicznych, gdyż trwają dopiero starania o złagodzenie warunków ich spłaty. Z natury więc rzeczy plan na rok bieżący jest nadal otwarty i wymagać będzie licznych korekt i dostosowywania jego założeń do istniejących możliwości kraju. A te wcale nie są optymistyczne.

— Ostatnie miesiące — stwierdził wicepremier — nie przyniosły poprawy w produkcji przemysłowej. Ogromne są braki w zapotrzeniu przemysłu w części zamiennych, materiałach i surowcach, a także w energii. Wyniki osiągnięte w ubiegłym roku w rolnictwie cofnęły naszą gospodarkę o 10-12 lat wstecz. Po raz drugi odnotowano spadek dochodu narodowego. Dodatkową trudność sprawia wielki i nadal rosnący nawis inflacyjny, dezorganizujący i tak już zdeorganizowany rynek. Ocenia się ten nawis w zależności od metody liczenia na 200 do 400 miliardów złotych.

REALIZOWANIE pod stawowego założenia tegorocznego planu, to jest utrzymanie poziomu życia grup najsłabszych, jest jedynym przez radykalne obniżenie inwestycji. Ich udział w dochodzie narodowym drastycznie spada. Tym niemniej sporo wątpliwości dziennikarzy budzi struktura nakładów inwestycyjnych. Wicepremier

powiedział m. in., że w bieżącym roku stosunek nakładów inwestycyjnych na produkcję środków produkcji do wytwarzania środków konsumpcji kształtować się będzie na poziomie 71,4 : 28,6 podczas gdy w ub. roku jego proporcje wynosiły 73,7 : 26,3. Jest to więc pewna poprawa, ale w warunkach braku na naszym rynku wydaje się ona być daleko niedostateczną.

Rynek w ogóle był przedmiotem największego zainteresowania dziennikarzy i najczęściej też pytań dotyczyło właśnie problemów rynkowych. Odpowiedzi nie były zbyt optymistyczne. Wprawdzie na rynek skierowana zostanie spora ilość towarów zakupionych w krajach Europy zachodniej, m. in. 50 tys. ton cukru, tyleż samo mięsa, 30 tys. ton masła 4-5 tys. ton nulek w proszku, 40 tys. ton nasion rzepakowych, oraz pewna część oleju. Są to zakupy kredytowe, przy czym warunki spłaty kredytu są nadal negocjowane. Czynimy starania, by spłaty te przesunąć poza rok 1982, co w naszych obecnych warunkach byłoby znaczną ulgą dla bilansu płatniczego. Jest to — łącząc z pomocą krajów sojuszniczych — poważny zastrzyk artykułów rynkowych, tym niemniej — i tak za mały w stosunku do potrzeb. Wszystko to pozwoli na zwolnienie spadku tempa zapotrzenia rynku szacowanego na ok. 3 proc. Natomiast zwiększyć się zapotrzenie w niektórych artykułach żywnościowych. Przewiduje się w stosunku do ub. miesiąca dostawy drobiu większe o 3 proc., mięsa o 1 proc., maki o 6 proc., kasz o 5 proc., ryżu o 50 proc., 40 proc. roślinnych i 40 proc. Mniej natomiast niż w ub. roku będzie mięsa, przetworów oraz tłuszczów zwierzęcych.

POWAŻNYM problemem nadal będzie budownictwo mieszkaniowe. Planuje się oddanie ludności 243-248 tys. mieszkań. Jest to w stosunku do planu ub. roku wzrost bardzo niewielki, ale jeżeli uwzględni się, że faktyczna realizacja ubiegłorocznego planu była o wiele niższa, w budownictwie mieszkaniowym następuje znaczący postęp. Po prostu wielkość planowanej i faktycznie realizowanej będą nie na papierze lecz w rzeczywistości. Wracając do najważniejszych problemów z opatrzeniem stracone. Próbowaliśmy zainteresować tą sprawą producenta pralek, ale wysłał nam dwa listy polecone pozostały bez odpowiedzi z PIZ „Uniwersal” w Warszawie, który był importerem urządzeń. Co ciekawse, tego typu pralki nie są znane w Jugosławii, o czym możemy się oświadczyć przez korespondencję. W tej sytuacji nasuwa się pytanie: kto za decydującego o zakupieniu dla Polski bubli? Zbigniew Urski Gdansk-Oliwa, ul. Norblina 7

w przedsiębiorstwach państwowych, ale też posiadających nawet spore gospodarstwa rolne. Dążyć się więc będzie do tego, by ludzie ci — przy pomocy daleko idącej pomocy państwa — korzystając z dogodnych kredytów, ułatwionych przydziałów materiałów budowlanych, pomocy w rozwoju hodowli itp. — zajęli się intensyfikacją produkcji rolnej w swoich gospodarstwach. Musi im się to oczywiście opłacać. Mój nadzieję, że ten manewr przyniesie rezultaty, chociaż budzi wątpliwości, skąd kraj weźmie potrzebne ilości materiałów, maszyn, nawozów sztucznych itp., skoro i tak białkuje ich dla rolników już gospodarujących.

SPORO uwagi na spotkaniu z wicepremierem Kisielom poświęcono problemom handlu zagranicznego i sprawom załadunku naszego kraju. Handel zagraniczny będzie musiał — powiedział referent — dążyć do bilansowania swoich obrotów. Jest to, oczywiście, zależne od pracy przemysłu produkującego na eksport. A więc znowu dochozimy do jakości pracy, zapotrzenia fabryk itp.

Sporo uwagi w dyskusji poświęcono także zamierzonej reformie gospodarczej. Dziennikarzom rozdano dokument zatytułowany „zasady opracowania i zawierania planów gospodarczych na 1981 rok”, które już powinny obecnie docierać do przedsiębiorstw. Nie sposób tutaj omówić tego dokumentu, w każdym razie podstawa obowiązków nastawia na przedsiębiorstwa przemysłowe, które „ustalają plany swej działalności samodzielnie i autonomicznie jako program swej działalności gospodarczej, nadszedł koordynacji własnych komórek organizacyjnych i podstawę do zawierania umów z dostawcami i odbiorcami. W planach tych należy w pierwszym rzędzie dążyć do zachowania najkorzystniejszej relacji ekonomicznych i poprawy efektywności działania”.

Wyrazem tego podkreślenia się, że wykreślenie przedsięwzięcia zadania o to, aby zwłaszcza w 1981 roku przetrzeć w pełni stosowanie od dawna zasady konsultowania projektów planów z załogami pracowniczymi oraz dyskusowania i uchwalania list planów przez samorząd robotniczy.

JEST to oczywiście dopiero pierwszy, bardzo mały krok, wydaje się jednak istotny, że już go zrobiono i jak wynika ze stwierdzeń wicepremiera utrwaliło się głębokie przekonanie o konieczności dalszych kroków w kierunku usamodzielnienia przedsiębiorstw i wzmacniania roli samorządów robotniczych.

Plan roku bieżącego i wszystkie jego aspekty są wierzają do zagadnień jasnych, dyskusyjnych, więc nie dopowiedziano do końca. Wszystko więc zależy od tego, w jaki sposób pracodawca będzie naszą gospodarkę, nasz przemysł w bieżącym roku. A jest to rok przygotowawczy do 3-letniego okresu wyprowadzenia gospodarki z obecnej trudnej sytuacji.

Warto zdawać sobie z tego sprawę także m. in. i przy dyskusowaniu problemów wolnych sobót

S. Lewicki



Fabryka Maszyn Żniwnych w Plocku jest największym w kraju producentem tego typu nowoczesnych urządzeń dla rolnictwa. W oparciu o rodzime rozwiązania konstrukcyjne produkują je w pozo granicach naszego kraju kombajny z serii Bizon. W większości są to maszyny duże, których parametry są najbardziej przydatne na terenie gospodarstw rolnych, gdzie duży areal ziemi obsiany jest jednym gatunkiem zboża. Na zdjęciu: hala produkcyjna Fabryki Maszyn Żniwnych w Plocku. CAF — M. Sokolowski

Mówią zamechowscy odlewnicy

ROZPOCZYNA się par tyjne zebranie sprawozdawcze - wyborcze kilku oddziałowych organizacji partyjnych. Obok siebie wartko, sprężysto poczynają toczyć się dwie spójne części zebrania: sprawozdawczo-wyborcza i dyskusja. Sprawnie przebiega procedura wyborcza, nikt nie usiłuje migać się od czynnego udziału w zebraniu, rzadko kto sprzeciwia się kandydowaniu do określonych komisji.

Sekretarze trzech oddziałowych organizacji partyjnych zdają sprawozdanie z działalności w okresie koncesji się kadencji ze szcze gólnym uwzględnieniem okresu od września 1979 roku. Obok potoku słów gładkich, nie wywołujących reakcji na twarzach słuchających robotników, pojawiają się słowa szorstkie i twarde, ale prawdziwe.

— Słuchaliśmy odgórnych dyrektyw i poleceń — relacjonuje 24-letni HENRYK STEPOWSKI, sekretarz OOP na W156. — Głos szarego członka partii nie był brany pod uwagę. Nie udało się zrealizować wniosków załogi dotyczących uszczelnienia dachu i zorganizowania pomieszczenia socjalnego dla kobiet. Spawaczka pracująca w bardzo trudnych warunkach, spowodowanych głównie brakiem odpowiedniej wertykalacji. Udzielono jednej nagany za naruszenie dyscypliny pracy. Słabą trekwencję na szkoleniach partyjnych powodowały nieciekawe tematy i brak odpowiedniego przygotowania wykładawców.

Kiedy sprawozdanie przedkłada HENRYK GRZECEL — sekretarz OOP na W156 — do nowej Egzekutywy winniśmy wybrać — mówi — autentycznych działaczy, od nas bowiem zależy jak będzie przebiegał proces odnowy. Na dzisiejszym zebraniu połączymy wszystkie OOP w jedną spójną organizację. Zacieśnił kontakt z Komitetem Zakładowym, łatwiej będzie współgospodarzyć w zakładzie. Będzie troszczyć się o poprawę warunków pracy. Placce uległy ostatnio poprawie.

— Uległy, to prawda — słyszę głos z sali — ale była to regulacja spóźniona. To, co otrzymaliśmy po strajkach, powinniśmy byli o trzymać znacznie wcześniej, tak jak odlewnicy w butach...

Głos zabiera JANUSZ SZCZĘSNY, kierownik

W156, ale ludzi nie będzie mi zwalniać. Damy im inne zadania. Przegołowaliśmy do wyborów nowych władz wspólnej organizacji partyjnej wkraczała w decydującą fazę. Na tablicy pojawiają się dwa rzędy nazwisk kandydatów do Egzekutywy POP i delegatów na zakładową konferencję partyjną.

Do głosu dochodzi sprawa drażliwa i enigmatyczna. Kilka osób śmiało i otwarcie kieruje pytanie do HENRYKA KUNKI — I sekretarza Komitetu Zakładowego na temat pogłosce o zwolnieniu i pracy dyrektora naczelnego zakładu.

— Autentycznych działaczy, od nas bowiem zależy jak będzie przebiegał proces odnowy. Na dzisiejszym zebraniu połączymy wszystkie OOP w jedną spójną organizację. Zacieśnił kontakt z Komitetem Zakładowym, łatwiej będzie współgospodarzyć w zakładzie. Będzie troszczyć się o poprawę warunków pracy. Placce uległy ostatnio poprawie.

— Uległy, to prawda — słyszę głos z sali — ale była to regulacja spóźniona. To, co otrzymaliśmy po strajkach, powinniśmy byli o trzymać znacznie wcześniej, tak jak odlewnicy w butach...

Głos zabiera JANUSZ SZCZĘSNY, kierownik

W156, ale ludzi nie będzie mi zwalniać. Damy im inne zadania. Przegołowaliśmy do wyborów nowych władz wspólnej organizacji partyjnej wkraczała w decydującą fazę. Na tablicy pojawiają się dwa rzędy nazwisk kandydatów do Egzekutywy POP i delegatów na zakładową konferencję partyjną.

Halina Bykowska

W ramach wniosków racjonalizatorskich, bo z tym wiąże się dodatkowe zarobki. A przecież wiele pomimo się usprawnić w ramach obowiązkowych czynności. Zapomnieliśmy o sojuszu robotniczo-chłopskim. Zakłady pracy powinny obłądzić patronat nad gospodarstwami rolnymi. Korzyść byłaby obopólna.

Do głosu dochodzi sprawa drażliwa i enigmatyczna. Kilka osób śmiało i otwarcie kieruje pytanie do HENRYKA KUNKI — I sekretarza Komitetu Zakładowego na temat pogłosce o zwolnieniu i pracy dyrektora naczelnego zakładu.

— Pewne problemy trzeba było już znacznie wcześniej rozwiązać — wyjaśnia Henryk KUNKA — Docie raly do nas często krytyce nie uwagi o pracy dyrektora o czynionych przez nią błędach kadrowych. Liczymy, że się dogadamy. Nikogo innego i lepszego nie widamy na stanowisku dyrektora naczelnego.

Robotników nie interesuje jednak meritum sprawy, a naruszenie zasad pracy partyjnej. — Dlaczego problemu dotyczącego dyrektora nie przedstawiono organizacji partyjnej — pyta Henryk STEPOWSKI, sekretarz OOP na W156, której dyrektorem naczelnym jest członkiem. — Chcemy



Znane miejscowości wycoczynkowe w górach zapelniają się amatorami zimowego wycoczynku. Jak co roku, dużym powodzeniem cieszy się Zakopane. CAF-Stanislaw Momol

Z redakcyjnej poczty

PARK CZY ŚMIETNISKO? Co dzieje się z naszymi trójmiejskimi lasami, które szumnie nazywano Trójmiejskim Parkiem Krajobrazowym? Jestem pieszym turystą i członkiem (bez silnym) społecznej Straży Ochrony Przyrody. Niezależnie od pogody, w każdą niedzielę odbywam kilkunastokilometrowe spacery okolicznymi lasami, obserwując stale i coraz szybciej postępującą ich dewastację. Pomimo to rabunkowa moim zdaniem, gospodarkę drzewostanem.

Nie wiem dlaczego do konuje się przecinek w młodych zagajnikach, z których nie wykorzystuje się wyciętego materiału. Setki młode drzewa latami gniją na wie leliktarowych pniach, a przecież mogły by być wykorzystane w licznych dziedzinach gospodarki.

Zastraszająco i bezkarnie postępuje zaśnięcie lasu. Śmieci wywozi się ciężarówkami do najbliższych lasów. Niejednokrotnie po ich zawartości można ustalić sprawcę (np. stos zmieszonych obudów akumulatorem).

Nagminnie spotyka się ludzi spacerujących z psami, które nie trzymają na smyczy, busują bezkarnie po lesie.

Właściwym powodem napisania tego listu było moje wejście na teren polowania urządzono w niedzielę, 14 grudnia ub. roku, około 1 km na zachód od Doliny Radoci, w rejonie uczeszcanych szlaków turystycznych. Można tu pominąć bezpieczeństwo ludzi, ale stwierdzam stanowczo, że los zwierząt lesnych z roku na rok w bardzo widoczny sposób maleje.

Czyżby nazwa Trójmiejski Park Krajobrazowy nie zobowiązywała już do niczego? Nie wiem od kogo można oczekiwać odpowiedzi na to pytanie.

Wojciech Dworski Gdansk-Oliwa

PRENUMERATA DLA INWALIDÓW Jestem inwalida i nie mam prawej nogi, zaś lewa noga jest słaba i odmawia mi posłużenia — nie mogę chodzić. Pewna znajoma osoba załatwiła mi prenumeratę na cały rok 1981 w Urzędzie Pocztowym Obluże Leśne.

SPRAWA ewentualnego odroczenia spłat zaciągniętych za granicą kredytów (moratorium kredytowe) stała się ostatnio w Polsce przedmiotem żywej dyskusji. Jedną z jej stron, przeciwną, a zarówno ci, jak i tancerzy są regulacji, mocne argumenty Stefan Bratkowski, dla przykładu, pisze w „Życiu i Nowoczesności” (tygodnikowy dodatek do „Zycia Warszawy”), że informacja pochodząca z Ministerstwa Finansów, a mająca zmieścić do ubiegającego się o moratorium, są tendencyjne i że odpowiednio wynegocjowanie odroczenia przypadających obecnie spłat zadłużenia jest przykłą, ale twardą koniecznością. Jak z tego wynika, Ministerstwo Finansów jest przeciwną, a dalo temu wyraz również w dyskusji „okrągłego stołu” zorganizowanej przed paru tygodniami w „Życiu Gospodarczym”. Za — podobnie jak Bratkowski — jest także prof. Mieczysław Mieszanowski — vide jego artykuł w „Polityce” z 13 grudnia ub. roku. Przeciwn — inny, nie mniej znany i aktywny ekspert — prof. Stanisław Ręczkowski i

SGPIS i tak na przemian — wydułają się lista zwolnień i adwersarzy w tej niecodziennej sprawie.

Auto w syntetycznym skrócie główne tezy obu przeciwnych „obozów”.

ZA ubieganiem się o moratorium przemawia aktualnie żyły i trudny do przewyżyczenia w najbliższym czasie stan polskiej gospodarki. Aby cokolwiek w niej sensownie ruszyć, inicjując trwały zwrot „do przodu”, musi ona choć na krótko zapaść trochę oddechu. Spłaty, które np. w 1981 roku wyniosły (wraz z odsetkami) 10 miliardów dolarów, wręcz uniemożliwiają jakikolwiek manewry w inwestycjach, produkcji, zapotrzeniu rynku. Pierwiadze to powinno się zrobić na eksporcie. Ale nie ma na świecie takiej gospodarki, która po najowocniejszej nawet reformie zarządzania byłaby w stanie wytrzymać inflacyjny nacisk finansowania produkcji eksportowej w skali 10 miliardów dolarów rocznie. A więc — nie ma rady, trzeba prosić wierzycieli o ten „oddech”, czyli odroczenie spłat.

PRZECIWNKO moratorium argumenty są równie sugestywne. Przede wszystkim — próba o odroczenia z góry ustawia nasz kraj w przegranej pozycji jeśli chodzi o zaciąganie kredytów w przyszłości. Wierzyciele tracą bowiem zaufanie do dłużnika, który przynajmniej, że nie może płacić, nawet gdy ta nie-możność ma trwać tylko rok, dwa, czy trzy lata. Tymczasem z kredytów to dłuższa mełe zrezygnować nie można; jest to za forma międzyrodowej współpracy gospodarczej, która stanowi dziś normalny składnik światowego handlu i umiejętnie stosowana — sprzyja rozwojowi. Aktu alnie przypadające spłaty naszego zadłużenia są istotnie zbyt wielkie, aby je można było pokryć eksportem towarów i usług; wply

Ważnym powodem napisania tego listu było moje wejście na teren polowania urządzono w niedzielę, 14 grudnia ub. roku, około 1 km na zachód od Doliny Radoci, w rejonie uczeszcanych szlaków turystycznych. Można tu pominąć bezpieczeństwo ludzi, ale stwierdzam stanowczo, że los zwierząt lesnych z roku na rok w bardzo widoczny sposób maleje.

Ważnym powodem napisania tego listu było moje wejście na teren polowania urządzono w niedzielę, 14 grudnia ub. roku, około 1 km na zachód od Doliny Radoci, w rejonie uczeszcanych szlaków turystycznych. Można tu pominąć bezpieczeństwo ludzi, ale stwierdzam stanowczo, że los zwierząt lesnych z roku na rok w bardzo widoczny sposób maleje.

Moratorium: panaceum czy obciążenie?

Ważnym powodem napisania tego listu było moje wejście na teren polowania urządzono w niedzielę, 14 grudnia ub. roku, około 1 km na zachód od Doliny Radoci, w rejonie uczeszcanych szlaków turystycznych. Można tu pominąć bezpieczeństwo ludzi, ale stwierdzam stanowczo, że los zwierząt lesnych z roku na rok w bardzo widoczny sposób maleje.

Ważnym powodem napisania tego listu było moje wejście na teren polowania urządzono w niedzielę, 14 grudnia ub. roku, około 1 km na zachód od Doliny Radoci, w rejonie uczeszcanych szlaków turystycznych. Można tu pominąć bezpieczeństwo ludzi, ale stwierdzam stanowczo, że los zwierząt lesnych z roku na rok w bardzo widoczny sposób maleje.

Ważnym powodem napisania tego listu było moje wejście na teren polowania urządzono w niedzielę, 14 grudnia ub. roku, około 1 km na zachód od Doliny Radoci, w rejonie uczeszcanych szlaków turystycznych. Można tu pominąć bezpieczeństwo ludzi, ale stwierdzam stanowczo, że los zwierząt lesnych z roku na rok w bardzo widoczny sposób maleje.

Ważnym powodem napisania tego listu było moje wejście na teren polowania urządzono w niedzielę, 14 grudnia ub. roku, około 1 km na zachód od Doliny Radoci, w rejonie uczeszcanych szlaków turystycznych. Można tu pominąć bezpieczeństwo ludzi, ale stwierdzam stanowczo, że los zwierząt lesnych z roku na rok w bardzo widoczny sposób maleje.

Ważnym powodem napisania tego listu było moje wejście na teren polowania urządzono w niedzielę, 14 grudnia ub. roku, około 1 km na zachód od Doliny Radoci, w rejonie uczeszcanych szlaków turystycznych. Można tu pominąć bezpieczeństwo ludzi, ale stwierdzam stanowczo, że los zwierząt lesnych z roku na rok w bardzo widoczny sposób maleje.

Ważnym powodem napisania tego listu było moje wejście na teren polowania urządzono w niedzielę, 14 grudnia ub. roku, około 1 km na zachód od Doliny Radoci, w rejonie uczeszcanych szlaków turystycznych. Można tu pominąć bezpieczeństwo ludzi, ale stwierdzam stanowczo, że los zwierząt lesnych z roku na rok w bardzo widoczny sposób maleje.

Ważnym powodem napisania tego listu było moje wejście na teren polowania urządzono w niedzielę, 14 grudnia ub. roku, około 1 km na zachód od Doliny Radoci, w rejonie uczeszcanych szlaków turystycznych. Można tu pominąć bezpieczeństwo ludzi, ale stwierdzam stanowczo, że los zwierząt lesnych z roku na rok w bardzo widoczny sposób maleje.

K. Rzemieniecki

